

**Sygn. akt II C 581/15**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 04 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Tomasz Leszczyński

Protokolant: Wioletta Smuga

po rozpoznaniu w dniu 04 listopada 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. N.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz G. N. kwotę 15.000,00 (piętnaście tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 04 listopada 2015 roku do dnia zapłaty,

II. Oddała powództwo w pozostałym części,

III. Zasądza od G. N. na rzecz Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 207,80 (dwieście siedem i 80/100) złotych tytułem zwrotu części kosztów postępowania,

IV. Znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego,

V. Zasądza od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie kwotę 95,91 (dziewięćdziesiąt pięć i 91/100) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych,

VI. Z zasądzonych w punkcie I wyroku na rzecz G. N. świadczenia w kwocie 15.000,00 (piętnaście tysięcy) złotych pobiera na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie kwotę 680,30 (sześćset osiemdziesiąt i 30/100) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był tymczasowo zwolniony.

**Sygn. akt II C 581/15**

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 02 marca 2015r. G. N. wystąpił przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. z żądaniem zasądzenia kwoty 30.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 listopada 2013r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną z powodu śmierci wuja H. K.. Wskazał, że poniósł on śmierć na skutek wypadku drogowego z dnia 29 lipca 2013r., który miał miejsce w miejscowości K., gm. R.. Został potrącony przez kierującego pojazdem osobowym pod wpływem alkoholu. Podniósł, że w trudnym momencie życia to wuj przyjął go pod swój dach, dał pracę oraz wspierał finansowo i psychicznie. Wskazał, że nie może pogodzić się z jego śmiercią do dnia dzisiejszego, skutkiem czego całkowicie się załamał. (pozew k.1-3, protokół k. 80)

W odpowiedzi na pozew złożonej dnia 09 kwietnia 2015r. pozwane Towarzystwo wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nie kwestionowano świadczenia ochrony ubezpieczeniowej wobec sprawcy zdarzenia w którym zginął wuj powoda, jednakże wskazano, że nie ponosił on winy za jego śmierć skutkiem czego brak odpowiedzialności po stronie ubezpieczyciela. Jednocześnie podniesiono, że stan emocjonalny powoda powstały na skutek śmierci wuja był reakcją typową na śmierć osoby bliskiej. Powód w chwili śmierci wuja był osobą 53 letnią, co miało limitować intensywność relacji i możliwość przeżywania krzywdy. (odpowiedź na pozew k. 23-28)

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

G. N. spędził dzieciństwo w gospodarstwie wuja H. K., który się nim wówczas opiekował, zaprowadzał do szkoły. H. K. miał gospodarstwo o powierzchni 10 ha, z czego pola uprawne stanowiły 7ha. Następnie powód przeprowadził się wraz z rodzicami do C., gdzie uczęszczał do szkoły zawodowej. Był żonaty w latach 1989r.-2005r. Po rozwodzie wuj przyjął powoda do swojego domu, gdzie zamieszkiwał wraz z nimi również brat H. K.- T. K.. Powód pomagał w gospodarstwie. Ich wzajemne relacje były zbliżone do relacji ojca z synem. Rodzice powoda zmarli bowiem w latach 80. (dowody: zeznania świadka A. G. k.80v., zeznania świadka T. K. k. 81-81v., zeznania powoda k. 81v.-82)

W dniu 28 lipca 2013r. P. D. kierując samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz znajdując się w stanie nietrzeźwości (I badanie 1,67 mg/l, II badanie 1,59 mg/l) nie dostosował prędkości do warunków i nie zachował szczególnej ostrożności w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w siedzącego na ławce H. K., w następstwie czego w/w. doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem. G. N. powziawszy wiedzę o wypadku przyjechał rowem na jego miejsce. Jego wuj jeszcze żył, jednakże był w stanie ciężkim. Widoczne były jego połamane kości, co wprawilo powoda w jeszcze większy szok. Wobec sprawcy zdarzenia Towarzystwo (...) S.A. świadczyło ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej w oparciu o polisę numer (...). (dowody: zaświadczenie k.8, 42v., 56, karta statystyczna k. 9, 43v. odpis aktu zgonu k.11, 43, pismo z dn. 29 sierpnia 2013r. k. 42, zeznania świadka A. G. k.80v., zeznania powoda k. 81v.-82)

Powód mieszkając wraz z wujem nie miał kontaktu ze swoją byłą żoną oraz córkami. Wraz z wujem prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Wuj był jego najbliższą rodziną, z którą utrzymywał kontakt. Miał w nim wsparcie psychiczne, jak również finansowe. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe wraz z T. K.. Spędzali wspólnie wolny czas oglądając telewizję, czy też grając w karty. Do chwili śmierci wuja powód nie pracował poza gospodarstwem. Dopiero po śmierci wuja podjął pracę zarabiając z tego tytułu 1.280,00 zł. (dowody: zeznania świadka T. K. k. 81-81v., zeznania powoda k. 81v.-82)

Bezpośrednio po śmierci H. K. u powoda dominowało poczucie dezorientacji, bezsilności, niepokoju. Ponadto odczuwał on gniew wobec sprawcy zdarzenia. Z uwagi na odczuwaną traumę powód nie był w stanie samodzielnie załatwić spraw związanych z pogrzebem zmarłego. Spoczywały one na bracie zmarłego, A. G. oraz jej ojcu. (dowody: zeznania świadka A. G. k.80v., zeznania świadka T. K. k. 81-81v., zeznania powoda k. 81v.-82, opinia biegłego z zakresu psychiatrii k.98-105)

G. N. po śmierci wuja chodził zamyślony, przygnębiony. Z uwagi problemy ze snem zmuszony był zażywać tabletki nasenne. Długo nie mógł uwierzyć w śmierć wuja. Miał również problemy żołądkowe, z uwagi na które zmuszony był korzystać z pomocy lekarza. Nie korzystał z pomocy psychologa. Nie pogodził się ze śmiercią wuja do dnia dzisiejszego. Regularnie odwiedza grób zmarłego. Mieszka obecnie z bratem zmarłego, T. K.. (dowody: zeznania świadka A. G. k.80v., zeznania świadka T. K. k. 81-81v., zeznania powoda k. 81v.-82)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 19 lutego 2014r. P. D. został uznany za winnego tego, że znajdując się w stanie nietrzeźwości naruszył umyślnie art. 3 ust. 1 art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że nie jechał z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem i nie zachował szczególnej ostrożności dojeżdżając do

budynku w wyniku czego uderzył w H. K., który na skutek uderzenia doznał obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią. Sprawa została skazany na dwa lata pozbawienia wolności. (dowody: wyrok z dn. 19 lutego 2014r. k. 75-75v.)

Nie stwierdzono u powoda żadnych chorób, ani upośledzeń psychicznych. Nie doznał również żadnych urazów głowy, jak również chorób związanych z patologią ośrodkowego układu nerwowego. Jest zdolny do nawiązywania trwałych relacji emocjonalnych i do systematycznej pracy zawodowej. Odczuwany przez G. N. smutek i żal po śmierci H. K. nie wykraczały ponad normalną reakcję żałobną. Smutek i żal utrzymuje się również obecnie, jednakże wraz z upływem czasu uległ on stopniowemu zmniejszeniu. Aktualnie nie stwierdzono u powoda żadnych następstw psychiatrycznych na skutek śmierci wuja. Nie występują również objawy depresyjne, ani lękowe. Funkcjonuje prawidłowo. (dowody: opinia biegłego z zakresu psychiatrii k.98-105)

W dniu 04 września 2013r. T. K. reprezentowany przez (...) wystąpił wobec (...) W. z żądaniem zapłaty na jego rzecz kwoty 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć wuja oraz kwoty 472,00 zł, tytułem zwrotu kosztów pogrzebu przezeń poniesionych. Decyzją z dnia 02 października 2013r. odmówiono uznawania roszczeń zgłaszającego. Pomimo wniesionego odwołania ubezpieczyciel podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. (dowody: kopia koperty k.38, pismo z dn. 02 września 2013r. k. 38v.-39, pełnomocnictwa k. 40-41, oświadczenia k. 44-45v., 47, 51v.-52v., 54-55v., kopie dowodów zakupu k. 47v.-49v., umowa k. 50v., rachunek k. 51, odwołanie k. 57, pismo z dn. 05 września 2013r. k. 58, pisma z dn. 06 września 2013r. k.59-61, potwierdzenie okoliczności k. 62, pismo z dn. 02 października 2013r. k. 63, pismo z dn. 15 listopada 2013r. k. 64-64v., pismo z dn. 27 grudnia 2013r. k. 65, zgłoszenie szkody k. 66-67v.)

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wyżej wymienionych dowodach z dokumentów albowiem zostały sporządzone przez uprawnione osoby, w stosownej formie, zaś żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności. Sąd dał również wiarę zeznaniom powoda oraz zeznaniom przesłuchanych w toku postępowania świadków, tj. A. G. i T. K., które były spójne, logiczne oraz zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2015r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność ustalenia negatywnych przeżyć powoda doznanych na skutek śmierci H. K., prawidłowości przebiegu żałoby, sposobu jej przeżywania i ewentualnej traumy. (protokół k.82) Stosowna opinia została przedłożona do akt sprawy dnia 24 sierpnia 2015r. (protokół k. 96, 98-105) Opinia została sporządzona zgodnie z postawioną przez Sąd tezę dowodową. Biegły udzielił pełnej odpowiedzi. Opinia została sporządzona zgodnie z obowiązującymi standardami przez osobę posiadającą niezbędne wiadomości specjalne w rozumieniu art. 278 k.p.c. Żadna ze stron nie kwestionowała konkluzji przyjętych przez biegłego. Również w ocenie Sądu brak podstaw by podważać wnioski przezeń poczynione.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zdaniem Sądu powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie, co też znalazło wyraz w sentencji orzeczenia.

Z uwagi na fakt, że pojazd kierowany przez sprawcę zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W., podmiot ten ponosił odpowiedzialność za krzywdę spowodowaną wypadkiem z 22 października 2008r. w oparciu o art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 § 1 kc w zw. z art. 822 kc w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.124.1152 ze zm.).

Strona pozwana nie kwestionowała podstawy swej odpowiedzialności odnośnie ubezpieczonego pojazdu. Kwestionowano z kolei jej zakres podnosząc brak podstaw ku wypłacie zadośćuczynienia żądanego przez powoda podnosząc, iż nie wykazał on jakoby miały miejsce przesłanki warunkujące wypłatę stosownego świadczenia na jego rzecz.

Zgodnie z treścią z art. 446 § 1 kc - jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu,

kto je poniósł. Z kolei art. 446 § 4 kc stanowi, że Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przesłankami przyznania zadośćuczynienia na podstawie § 4 art. 446 kc jest pozostawanie w kręgu najbliższych członków rodziny zmarłego oraz doznanie krzywdy moralnej na skutek śmierci najbliższego członka rodziny zmarłego będącej następstwem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia doznanego w wyniku czynu niedozwolonego. Pod pojęciem krzywdy należy rozumieć cierpienia, które na gruncie art. 446 § 4 kc nie muszą przybrać kwalifikowanej postaci polegającej na rozstroju zdrowia.

Podstawowym kryterium przy ustalaniu wysokości krzywdy jest zakres cierpień tj. ich natężenie, rozmiar, czas trwania, ich skutki w życiu rodzinnym, osobistym, zawodowym, towarzyskim, społecznym oraz trwałość i nieodwracalność. Relevantne znaczenie powinien mieć także wpływ cierpienia na dalsze życie, z tego względu, że przyznane zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy i nie może ulec podwyższeniu. Tym samym musi uwzględniać krzywdę już doznaną, jak i mogącą zaistnieć w przyszłości i ma wynagrodzić całość doznanego uszczerbku niemajątkowego. Uzasadnieniem dla wyższego zadośćuczynienia może być krzywda, która przyjmuje postać medycznie stwierdzonej choroby np. depresji zespołu nerwicowego, mimo że okoliczność ta nie jest przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia (tak: K. Bączyk-Rozwadowska w: Roszczenia odszkodowawcze rodzin poszkodowanych pacjentów po nowelizacji kodeksu cywilnego (art. 446 § 4) PiM.2010.2.25).

Kwestią budzącą wiele kontrowersji i sporów zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie jest ustalenie wysokości zadośćuczynienia. Przyznana suma pieniężna ma pełnić funkcję analogiczną do odszkodowania, nie może być niższa od wyrządzonej szkody niemajątkowej, ale nie może także jej przewyższać, stosownie do dyspozycji art. 361 § 2 kc. Pełna kompensacja jest jednak niemożliwa, gdyż cierpienia pozostających w sferze subiektywnych przeżyć nie da się oszacować i przelożyć na pieniądze. Pieniądz ma załagodzić odczuwane cierpienia psychiczne, uczynić życie poszkodowanego przyjemniejszym poprzez przyznanie środków, które mogą ukoić cierpienie moralne oraz pomóc w ich zatarciu i zapomnieniu poprzez odpowiednie użycie takich środków (L. Domański „Instytucje kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna”, Warszawa 1936 r., s.667). Nie oznacza to jednak, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia może być symboliczna, czy też bezpodstawnie zaniżana. Z drugiej strony nie może również prowadzić do wzbogacenia. Wysokość przyznanej sumy powinna być tak ukształtowana, aby z jednej strony stanowiła odzwierciedlenie doznanej krzywdy moralnej, z drugiej zaś – mimo niepełnej kompensacji – była zauważalna i przynosiła satysfakcję. Suma pieniężna powinna być na tyle odpowiednia, aby mogła zatrzeć lub co najmniej załagodzić w świadomości poczucie krzywdy i pozwolić, aby odzyskał równowagę psychiczną” (tak: SN w uchwale z dnia 08 grudnia 1973 r. III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145). Trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 r. (I ACa 178/10; OSA w Łodzi rok 2010, nr 3, poz. 24 str. 11): „ustalenie wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 kc winno nastąpić według kryteriów branych pod uwagę przy zasądzeniu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 kc), z uwzględnieniem jednak ciężaru gatunkowego naruszonego dobra” tj. prawa do życia w rodzinie, które powinno zasługiwać na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę, gdyż naruszenie tego dobra powoduje skutki z reguły na całe życie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Apelacyjny podniósł, że kwota zadośćuczynienia winna być tak oznaczona, by uwzględniała panujące stosunki społeczno - ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia i kolidujących ze sobą w danej sprawie interesów - bez aspiracji zapłaty jakiejś ceny cierpienia. „Roszczenie to nie ma na celu wyrównanie straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków”.

Mechaniczne stosowanie różnych mierników przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, nie powinno mieć miejsca. W ocenie Sądu, niezasadne jest również posłużenie się wyłącznie obiektywnymi kryteriami, bez odwołania się do osobistej sytuacji pokrzywdzonego. Ta okoliczność podkreślana jest zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2005 r. (SK 49/03, OTK-A 2005/2/13) podkreślił, że rozmiar krzywdy musi uwzględniać subiektywne uczucia pokrzywdzonego. Zawsze trzeba również wziąć pod uwagę warunki osobiste pokrzywdzonego wiążące się z jego charakterem, konstrukcją psychiczną, indywidualną wrażliwością, które mają wpływ na wielkość odczuwanej krzywdy, a więc element najistotniejszy dla wysokości zadośćuczynienia. Zbliżony uszczerbek na zdrowiu każdy człowiek będzie przeżywał inaczej w zależności od cech jego charakteru i warunków życia.

Sąd w niniejszym składzie przychylił się do stanowiska zaprezentowanego przez J. Matys (w: „Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym, Warszawa 2010 r., s. 271 i n.), zgodnie z którym, ze względu na istotną rolę funkcji satysfakcjonującej, przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze ceny panujące na danym rynku. Przyznaną sumę zadośćuczynienia pokrzywdzony będzie przeznaczal na sprawienie sobie przyjemności poprzez zakup dóbr konsumpcyjnych, czy usług, co może w konsekwencji doprowadzić do zmniejszenia cierpienia. Tym samym, trzeba mieć na względzie nie tyle poziom życia innych członków społeczeństwa, co przede wszystkim koszty dóbr, jakie poszkodowany mógłby nabyć w zamian za uzyskaną tytułem zadośćuczynienia sumę pieniężną. Takie ujęcie spotkało się nie tylko z aprobatą doktryny, ale ma też swoją podstawę normatywną. W wyroku z dnia 22 maja 1990 r. (II CR 225/90. Lex 9030), Sąd Najwyższy wskazał, że do zadośćuczynienia, jak do wszystkich roszczeń odszkodowawczych znajduje zastosowanie art. 363 § 2 kc „Podstawą prawną roszczeń odszkodowawczych, w tym także roszczenia o zadośćuczynienie (art. 445 § 1 k.c.) stanowi art. 363 § 2 kc, według którego wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty odszkodowania. Jakkolwiek przepis ten mówi o "cenach", to jednak ma on także zastosowanie do tych wszystkich wypadków, w których odszkodowania nie określa się według "cen" w dosłownym tego słowa znaczeniu. Dlatego też nie ma żadnych podstaw z pojęcia "odszkodowanie" (art. 363 § 2 kc) wyłączyć odszkodowania w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 kc)”. Oczywiście cena dóbr konsumpcyjnych nie może odzwierciedlać w prosty sposób doznanej krzywdy, jednak może być traktowana jako wskaźnik ułatwiający określenie stosownej rekompensaty. Zdaniem Sądu należy odejść od kryterium przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, średnich miesięcznych dochodów na rzecz ceny jako kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Stopa życiowa pokrzywdzonego, stan majątkowy zobowiązanego do zapłaty zadośćuczynienia, czy wreszcie sytuacja majątkowa zmarłego nie mogą wyznaczać wysokości rekompensaty za wyrządzoną mu krzywdę.

Przenosząc powyższe teoretyczne rozważania na grunt przedmiotowej sprawy oraz wobec ustalonego stanu faktycznego należy podkreślić, że krzywda powoda po utracie wuja jest niewątpliwa, zaś istotnym dla rozstrzygnięcia w przedmiocie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia była jej intensywność, długotrwałość i konsekwencje w życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym i towarzyskim.

Ustalając rozmiar doznanej przez powoda krzywdy należy mieć na uwadze specyficzną sytuację powoda. Przed wyjazdem wraz z rodzicami do C. powód zamieszkiwał wraz z nimi w gospodarstwie wuja H. K.. Ponadto rodzice G. N. zmarli w latach 80. Jego relacje z wujem nadal były bliskie. Były one zbliżone do relacji ojca i syna, a znacznemu zacieśnieniu uległy po rozwodzie powoda z jego żoną, co miało miejsce w 2005r. Wuj przyjął G. N. do siebie. Powód był wówczas bezrobotny. W zamian za umożliwienie zamieszkiwania w domu wuja, powód pomagał w pracach gospodarczych. Po zaniechaniu dalszych prac rolniczych i zbyciu ziemi wuj wspierał powoda finansowo. Ponadto wspierał go również psychicznie. Powód nie tylko był pozbawiony swoich rodziców, ale również po rozwodzie nie miał żadnej rodziny bliższej aniżeli jego wuj. Zarówno była żona jak również ich wspólne córki nie utrzymują z powodem żadnych kontaktów. Wuj zastępował mu rodzinę oraz umożliwiał życie w odpowiednich warunkach.

Śmierć wuja nadeszła dla powoda niespodziewanie. H. K. był zdrowy. Nic nie zapowiadało jego nagłego odejścia. Rozgoryczenie powoda potęgował fakt, że sprawca wypadku, w którym zginął jego wuj był pod wpływem alkoholu. Ponadto G. N. powziąwszy wiadomość o wypadku udał się na jego miejsce, gdzie zobaczył ciężko rannego wuja. Jego widok z widocznymi kośćmi potęgował uczucie szoku i bólu psychicznego.

Bunt, złość i rozpacz są naturalną reakcją na śmierć osoby najbliższej, a taką z całą pewnością był dla powoda H. K.. Poczucie żalu i smutku towarzyszą powodowi do dzisiaj. Tragiczna śmierć osoby dlań najbliższej nie spowodowała u powoda zaburzeń psychicznych, nie doprowadziła do totalnego odrętwienia emocjonalnego, rozpadu funkcjonowania w życiu. W celu uzyskania środków utrzymania podjął on pracę zawodową. Jednakże bliska więź zerwana na skutek śmierci wuja była podstawą wystąpienia u powoda znacznego stresu, jednakże obecnie biegły nie stwierdził żadnych trwałych zmian w sferze psychicznej powoda. Powód powrócił do swych dotychczasowych obowiązków. Stara się żyć w sposób normalny. Obecnie wprawdzie normalnie funkcjonuje w życiu codziennym, ale smutek i żal cały czas im towarzyszą.

Przy ustaleniu rozmiaru cierpień doświadczonych przez powoda Sąd miał również na względzie okoliczności, że naglej śmierci H. K. powód się nie spodziewał. Stanowiła ona dla niego całkowite, tragiczne zaskoczenie. Na rozmiar krzywdy wpływa również fakt, że powód miał w zmarłym wsparcie zarówno psychiczne, jak również finansowe. Ponadto doskonale się rozumieli i dobrze czuli w swoim towarzystwie.

Jednakże w ocenie Sądu powyższe okoliczności nie uzasadniają zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości wskazanej w pozwie. Należy bowiem wskazać, że powód w chwili śmierci wuja miał 51 lat. Był osobą dojrzałą emocjonalnie i życiowo doświadczoną. Nie utrzymywał kontaktu ze swoją żoną oraz ich wspólnymi córkami, jak również jego rodzice nie żyli, ale zaznaczyć należy, że od śmierci rodziców powoda upłynął ok. 20 lat, zaś powód w żaden sposób nie wykazał, aby brak czynił jakiegokolwiek starania ku przywróceniu kontaktu z żoną i dziećmi. Nie stwierdzono również u powoda żadnych trwałych dolegliwości natury psychicznej. Ponadto biegły z zakresu psychiatrii wskazał, że żałoba przeżywana przez G. N. na skutek śmierci wuja nie odbiegła od żałoby typowej. Nie doznał on również żadnego długotrwałego, ani stałego uszczerbku na zdrowiu z tego tytułu.

W ocenie Sądu w świetle powyższych ustaleń adekwatnym do doznanej krzywdy będzie przyznanie na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek osoby bliskiej w osobie H. K. świadczenia w kwocie 15.000,00 zł. Kwota ta jest również odczuwalna jako realne, adekwatne przysporzenie zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia uwzględniającego obecny stopień zamożności społeczeństwa w warunkach naszego regionu kraju. Powód nie wykazał, jakoby śmierć wuja spowodowała zmiany nieodwracalne, czy skutki psychiczne których odwrócenie wymagało wzmoczonych starań, bądź upływu dłuższego aniżeli zazwyczaj w sytuacjach podobnych. Nie sposób jako takową okoliczność uznać konieczność podjęcia przez powoda pracy zarobkowej. Wszak G. N. był osobą w sile wieku, w pełni sprawną fizycznie. Fakt, że za życia wuja pozostawał on bez stałej pracy pozostawał jedynie wyrazem jego woli w tym zakresie.

Odnośnie przyznania odsetek od zasądzonej kwoty wskazać należy na treść art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zm.), wedle którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 2 ustawy). Z uwagi na ustalenie całokształtu okoliczności warunkujących wysokość należnego powodowi świadczenia dopiero w toku niniejszego postępowania, w ocenie Sądu zasadnym było zasądzenie odsetek dopiero od dnia wyrokowania.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w pkt I oraz II wyroku.

Z uwagi na uwzględnienie żądania pozwu w 50 %, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami. Na koszty postępowania składała się również kwota 260,60 zł wypłacono tymczasowo z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy- Woli w Warszawie, tytułem zwrotu kosztów poniesionych przez świadka oraz kwota 415,61 zł wypłacona na poczet wynagrodzenia biegłego z zaliczki wpłaconej w kwocie 1.000,00 zł przez pozwane Towarzystwo. Ponadto do kosztów postępowania należało zaliczyć opłatę od pozwu w kwocie 1.500,00 zł, od uiszczenia której powód był tymczasowo zwolniony. Tym samym łączna

wysokość kosztów postępowania była równa kwocie 2.176,21 zł, a zatem połowa ich wysokości wynosi 1.088,10 zł. Mając na względzie stopień zasadności żądania pozwu, powód został obciążony obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego połowy kwoty wypłaconej na poczet wynagrodzenia biegłego, tj. 207,80 zł, o czym orzeczono w pkt III. Ponadto powód został obciążony połową środków pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. Na poczet kwoty obciążającej stronę pozwaną zaliczono niewykorzystaną część zaliczki wpłaconą uprzednio na poczet wynagrodzenia biegłego, zasądzając ponadto kwotę 95,91 zł.

Implikacją powyższych rozważań orzeczono, jak w sentencji wyroku.